



MATERYAŁY HISTORYCZNE.

I.

»Odpowiedź« czyli »wrażda« u ludu w XVII wieku.

Actum in castro Biecensi 6. aprilis 1655.

Ad officium et acta praesentia Castrensia Capitanealia Biecensia personaliter venientes providi Festor Małastowski, scultetus, Vasillus Boszylak et Lucas Onuflak subditi iurati de villa Małastów Sacrae Regiae Maiestatis ad Capitaneatum Biecensem pertinenti et ad forestam regiam reddiderunt boves duos coloris seu pili canini, alias siwych die hesterna providi Symkoni Rychwalski sculteto de villa Rychwald agros et fundos ad bona villae Małastowa antiquitus pertinentes aranti receptos, quos boves officium praesens

Działo się w grodzie bieckim 6. kwietnia 1655.

Do urzędu i akt tutejszych grodzkich starościńskich bieckich osobiście przychodząc opatrzny Festor Małastowski, sołtys, Bazyli Boszylak i Łukasz Onuflak poddani przysięgli z włości Małastów, będącej własnością majestatu królewskiego, należącej do starostwa bieckiego, przedstawili temuż urzędowi i do aresztu królewskiego oddali dwa woły barwy czyli maści siwej, dnia wczorajszego zajęte opatrznemu Symkowi Rychwalskiemu, sołtysowi z włości Rychwałd, orzącemu grunta i role należące od dawna do dóbr włości Małastów. Woły

suscepit et ei, cui intererit mediante sufficienti cautione ex traditurum se obtulit.

Insuper iidem praesentantes scultetus et subditi Małastovienses solemniter eidem officio praesenti quaesti et protestati sunt in et contra providam Annam suprascripti Symkonis Rychwalski, sculteti Rychwaldoviensis consortem legitimam in eo, quia eadem Rychwalska et ea occasione, quod iidem protestantes usum fructum fundorum praefatorum per praedictum Rychwalski die hesternarum aratorum ipsi non permiserint bovesque prae expressos exinde defendendos agros et fundos suos ipsi receperint, plurimis atque diversis comminationibus diffidationibus sibi protestantibus comminabat his formalibus verbis: Mam sześci synów, jeśli by mi jednego zabito, Małastowianów dziesięci zabiją, gdziekolwiek ich Rychwałdowanie lub w Gorlicach lub gdzieindziej zdybią i zdybać będą mogli, zabijać ich wszędzie będą, easque diffidationes suas sibi protestantibus etiam iuramentis adhibitis duobusque grossis in mensa domi et residentiae praetacti sculteti Małastoviensis positus et projectis comprobando et testificando confirmavit sicque, ut iidem protestantes una cum

te urząd tutejszy przyjął i temu, kogo to dotyczy za złożeniem dostatecznej kaucyi wydać się zobowiązał.

Oni tedy i poddani Małastowscy uroczyscie przed tutejszym urzędem skarżą i protestują przeciw opatrnej Annie, wyżej wymienionego Symka Rychwalskiego prawej żonie o to, ponieważ ta Rychwalska z przyczyny, że protestujący nie zezwolili wyżej wymienionemu Rychwalskiemu użytkowania gruntów przez niego wczoraj oranych, a dla obrony pól i gruntów swoich woły mu stamtąd przez służących zajęli, wieloma i rozmaitemi pogroźkami i zapowiedziami zemsty protestującym następującemi słowami groziła: Mam sześci synów, jeśli by mi jednego zabito, Małastowianów dziesięci zabiją, gdziekolwiek ich Rychwałdowanie lub w Gorlicach lub gdzieindziej zdybią i zdybać będą mogli, zabijać ich wszędzie będą. Te zapowiedzi zemsty nad protestującymi nawet przysięgami wzmocnione, położywszy i rzuciwszy dwa grosze na stół w domu i mieszkaniu wspomnianego sołtysa Małastowskiego dla nadania im tem większej wagi i pewności wzmocniła tak, że protestujący razem ze wszystkimi sąsiadami swoimi i mieszkańcami Ma-

reliquis vicinis suis Małastow incolentibus nullo in loco tute et secure conversari et commorari nequeunt. Praecavendo itaque cuiusvis integritati suae praemissorum ratione eidem officio praesenti iterum atque iterum solemniter quaeruntur et protestantur.

Castr. Biec. t. 186. str. 2030
—31.

Małastowa nigdzie nie śmia bezpiecznie przebywać ani się pokazać.

Dla zapewnienia sobie ostrożności zatem (i) czuwania nad bezpieczeństwem swoim z powodów wyżej wyrażonych, do tegoż urzędu tutejszego ponownie i z naciskiem uroczystą skargę i protestację wnoszą.

Dokument ten stwierdza, że u ludu w Polsce w XVII wieku była we zwyczaju diffidatio czyli zapowiedź zemsty, którą jeszcze w XVI wieku dosyć powszechnie szlachta praktykuje. Nie wiadomo, czy mamy tu do czynienia z dawnym zwyczajem ludowym czy też przyjętym świeżo od szlachty. Wieś Małastów jest ruska, Rychwałdowianie zaś są niewątpliwie spolszczonymi potomkami kolonistów niemieckich¹⁾. Również bardzo ciekawym jest fakt wzmacniania przysięgi a właściwie zobowiązania dotrzymania »odpowiedzi« przez rzucenie dwóch groszy na stół, niby zadatku. Jest to dosyć powszechny w prawie średniowiecznym zwyczaj uświęcania umów drobną ofiarą (pieniężną) na rzecz bóstwa (denarius Dei, Gottespfennig). Porównaj o tem uwagi prof. St. Estreichera w gruntownej jego pracy: »Początki prawa umownego« (Rozprawy Akad. Umiej. wydz. hist.-filoz. tom XXI) opartej na bogatym materiale porównawczym z zakresu prawa średniowiecznego i etnografii.

Fr. Bujak.

II.

Z ksiąg starszych i nowszych materiały.

1. Krzysztof Zawisza, wojewoda miński, zmarły r. 1721 pozostawił pamiętniki, wydane dopiero r. 1862 w Warszawie

¹⁾ W Rychwałdzie pod Gorlicami mieszkają i mieszkali już w XVII w. Rusini, Lemki. W roku 1480 Rychwałd, dawniej niemiecki został osadzony na prawie wołoskiem. Zachowały się jeszcze podówczas ślady dawniejszego niemieckiego osadnictwa.